

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA NAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adžyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—
5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50¹/₂ hr., na 4-aj —
40 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej špalcie

Za što prašledujuć bielarusau u BSRR?

Pachod prociŭ mienskich bielarusau pačaušsia ū lipni s. h. celym radam karespandencyjaŭ, padpisanych literami A. J., źmieščanych nie ū aficyjalnych „Izwestijach“, ale ū „Kamsamol-skaj Praŭdzie“, jakaja zwyčajna pačynaie napaści i nakirowyuje „wyšejšyja“ sawieckija kruhi prociŭ niamilych jej asob, wykazwajućy „prawyja“ abo „lewyja“ ūchiliŭ.

U Nr. 29 „B.-Krynicy“ my padali fakty prašledu mienskich bielarusau z boku rasiejskich kamunistych. Ciapier redakcyja naša atrymała wyrezki z „Kamsam. Praŭdy“, dzie (u Nr. 280) karaspendent wykazuje ūsie „prawiny“ mienskich bielarusau i padaie pryčyny, za što ich treba prašledawać — dyk warta zaznajomicca z punktam hledžańnia rasiejskich komunistaŭ. Čytajućy hetaja „prawiny“, možna pradstawić sabie, u jakich warunkach żywuć i pracuwać mienskija bielarusy i jakija tam panujuć nastroi.

U čym-ža winawaciać mienskich bielarusau ich rasiejckija „tawaryšy“? Jakaja ich wina?

Karaspendent „Kamsam. Praŭdy“ padaie ūsie zakidy paparadku, pawodle punktaŭ. Zrobim hetak i my.

Hetyja punkty wažny zatym, što ū ich zaključajecca źmiest usiaho taho, što zakidajecca.

1. Woś-ža pieršym punktam abwinawačańnia budzie tak zw. *teoryja samabytnaści*. Zakidajecca tut, što bielarusy stwaryli svoj admienny pahlad na Bielaruś, jak na samabytny kraj, majučy admiennyja prymiety ad usiaje Rasiei. Aŭtarami „teoryi samabytnaści“ rasiejcy ličać pawadyroŭ daŭniejšaj Rewalucyjnaj, a potym sacyjalistyčnaj Hramady. Pawodle hetaj teoryi Bielaruś — heta kraj admienny wa ūsiakaj halinie žyćcia: haspadarča-ekanamičnaj, hramadzka-palityčnaj i nacyjanalnaj. U joj niama abšarnikaŭ i buržuazii, a kali jość, dyk heta nie bielarusy, a palaki, žydy, rasiejcy. U Bielaruś klasawaje i nacyjanalnaje paniaćci nia roźniacca pamiž saboju i zatym nia moža być u joj klasawaha zmahańnia. Jość nacyja, ale niama klasau. Dzieła taho palityka komunistyčnaj partyi ū Bielaruś nia moža być prawodžana tak šyroka, jak pa druhich krajoch; heta palityka zaŭsiody pawinna mieć na ūwazie admienny charakter kraju.

Teoryja samabytnaści pratestuje prociŭ pieranošwańnia „rasiejskich metodaŭ na niesplamleny klasawym zmahańniem niawinny bielaruski hrunt“.

2. Dalej karespendent zakidaje, što ū kruhoch nacyjanalnaj bielarskaj intelihiencyi, a nawat u niekatorych partyjnych, nie pralecarskich kruhoch, adnosiacca z pahardaj da pralecarskaj, nazywajućy jaho „salcerska-chmyźniakowym“ pralecarskaj. Hetaja paharda byccam adsowywaje pralecarskaj ad kiraŭničaj roli ū Bielaruś, dzie jon wielmi słaby i wiaździe da raŭnapraŭnaści pralecarskaj z intelihiencyjaj. Heta teoryja dawiała da taho, što bielarusy, nawat komunisty, (karespendent nazywaje ich nacyjanal-demokratami) starajućca nia tolki wusna, ale nawat

drukam dakazać, što *heta jany stwaryli BSRR, a nia chto inšy*. Jany ćwierdziać, što kastyčnikawuju, bałšawickuju rewolucyju prawiali ū Bielaruśi rasiejcy, a bielaruski pralecarskaj byŭ tolki świadkaj hetaha faktu.

3. Narkomziem BSRR, musić choćućy dakazać praŭdziwaść „teoryi samabytnaści“, pačau prawodzić chutarnuju palityku. Uradaŭcy Narkomziemu nazywali hetu palityku „stwareńniem warunkaŭ dla mocnaha i tywałaha ziemlekarystańnia“. Karaspendent nazywaje jaje prosta kułackaj palitykaj i ćwierdzić, što Narkomziem, pastupajućy tut pawodle h. zw. teoryi samabytnaści, byŭ paniatliwym wučniem daŭniejšych Hramadaŭ (Rewol. i Sacyjalistyčnaj) i daloka adyjšoŭ ad leninizmu. U ziamielnaj palitycy „prawy ūchili“ dajšoŭ da najbolšych zdabytkaŭ u Bielaruśi. Dahetul ab hetym maŭčali — ćwierdzić karaspendent — ciapier-ža haworać, ale tak słaba(!), što heta hutarka wyhladaje, jak napaminańnie prawiniŭšamusia wučniu.

4. Dalej karaspendent zakidaje aryjentacyju na zachad, nasuproć Maskwie. U hetaj halinie bielarusy byccam nie adstajuć ad swaich hruzinskich, azerbejdžanskich i ŭkraińskich bratoŭ. U Saw. Bielaruśi, ćwierdzić karaspendent, užo śmiejuć hawaryć ab tym, što „teoretyčna“ zusim jość mahčymym dla Bielaruśi wyjści z Sajuzu sawieckich respublik i stwaryć niezaležnuju Bielaruś...

5. Urešcie — pawodle sloŭ karaspendenta — usia kultura ū Bielaruśi, prašwieta, mowa, literatura, nawuka (asabliwa *histaryčnaja*), teatr, hazety, wydawiectwa — słowam usieńka nosić charakter samabytnaści i ūsiudy možna najści ślady nacyjanal-demokratyzmu (znaćć bielaruskaści!)

Woś jakija zakidy stawić rasiejcki karaspendent „Kamsam. Praŭdy“. Da ūsiaho hetaha dabaŭlaje, što ni komunistyčnaja partyja, ni kamsamol u Bielaruśi nie prajawili dahetul naležnaj baračby z hetymi prajawami, a tymčasam bielaruski nac.-demokratyzm imkniecca stwaryć nacyjanalny ruch pasiarod moładzi.

Bielaruskam nac.-demokratyzmu, choć pastaŭlenamu bałšawikami na kaleni, ūdałosia stwaryć u Rad.-Bielaruśi adziny nacyjanalny front. Woś hetaje nacyjanalnaje abjadnańnie dało mahčymaść zrabić niekatoryja proby rewanšu (adplaty) za kryŭdy daznanyja ad bałšawikoŭ u 1917 h., pry razhonie Usiebielarskaha Kanhresu. U hetym rewanšy i budzie ūsia zahadka prawaha ūchili ū B.S.R.R. — kančaje swaju pieršuju karaspendencyju „tawaryšć“ A. I. Pad karaspendencyjaj staic data: Miensk 27 lipnia.

U druhoj karaspendencyi toj samy A. I. paŭtaraje swaje napaści, ciapier užo wyrazna atakujućy Z. Žyłunowiča, wiedamaha bielarskaha kamunista, nazywajućy jaho ideoloham nac.-demokratyzmu, małodšym bratom Antona Łuckiewiča i siabram daŭniejšych „Hramadaŭ“. Pamiž inšym čepicca nawat da taho, što Žyłunowič, jak staršynia časowaha ŭradu B.S.R.R. wydajućy ū 1919

h. adozwu da bielarskaha narodu, pastawiŭ klič: „pracoŭny narod usich krajoŭ zlučajsia“, zamiast kamunistyčnaha kliču „pralecarsy ūsich krajoŭ zlučajcisia“. U hetym padkrešliwańni „pracoŭnaha narodu“ karaspendent baćyć pahardu dla pralecarskaj.

Ale heta jašče nia ūsio. „Tawaryšć“ A. I. zakidaje, što ū prajekcie nowaj kanstytucyi B.S.R.R. ab proletariacie taksama ničoaha nia było ūspomniena, ale hawaryłasia ab „dyktatury pracoŭnych masaŭ“ ab „pracoŭnym sialanstwie“ i h. d. Znaćć, pralecarskaj adkidaŭsia na bok, a na jaho miejsca ū Bielaruśi stawiać pracoŭny narod, pracoŭnaje sialanstwa, pracoŭnija masy...

Woś jakija zakidy stawiać mienskimi bielarusami!

Nawat takija słowy, jak: pracoŭnija masy, pracoŭnaje sialanstwa, pracoŭny narod — tam pryznajucca užo kontrewolucyjnymi i nac.-demokratyčnymi! A ū nas, u Zach. Bielaruśi, niekatoryja „uschoďniki“ jašče dumajuć, što hetyja słowy jość čysta komunistyčnymi i tak lubiać ich ūżywać! Pakińcie — bo i wy ściahniecie na siabie hnieŭ maskoŭskich „tawaryšaŭ“.

Žudasna čytać takija karespandencyi i takija zakidy. Sapaŭdy, ad ich pawiejała ducham Miasnikowych i Krywašainaŭ, jakija prykladami i kulamiatami razhaniali Bielaruski Kanhres u 1917 hodzi. Niaŭžo iznoŭ waročajucca tyja časy?

Hlanuŭšy wokam na ūsio toje, što my dahetul skazali, stanowicca jasnym, što ū Rad. Bielaruśi jdzie zmahańnie pamiž rasiejckimi i bielarskimi komunistami za *Bielaruś*; što toj nacyjanal-demokratyzm, ab jakim haworycca ū karespandencyjach, jość ništo inšaje, jak *bielarskaść* i za hetuju bielarskaść mienskija bielarusy cierpiać prašled ad maskoŭskich komunistaŭ.

Treba śćwierdzić, što ū Rad. Bielaruśi *razharašasia adwiečnaja, histaryčnaja baračba pamiž Maskoŭščynaj i Bielarusijaj*. Praŭda, u hetaj baračbie Bielaruś byla nia raz na kaleniach, jak ciešycca „tawaryšć“ A. I. — ale i heta praŭda, što nie pierastawała i na kaleniach buntawacca prociŭ ździeku i niesprawiadliwaści... A čamu nie pierastawała? *Bo jana choča żyć*.

My wierym, što jak Bielaruś pieratrywała ździeki carskaha imperyjalizmu — choć na kaleniach — tak pieratrywaje i ździeki čyrownaha... Pryjdzie para, što Bielaruś ustanie z kalen...

Eliza Ožeško (1842-1910).

(Wolnyja štrychi).

Świat piśmieńnikaŭ uspominaŭ hetymi dniami piśmieńnicu našych ziamiel — Elizy Ožeško. My nia majem, praŭda, powadaŭ uznaćć asabliwych hymnaŭ na čeść hetaj asoby. Tym nia mienš adnak praŭdu zaŭsiody zaznaćć i śćwierdzić hatowy. Robimo heta z tym bolšaj achwotaj, što pracaj swajej E. Ožeško šmat uspomahła i naša bielarskaje nacyjanalnaje adrađžeńnie.

E. Ožeško naradziłasia ū ślachockaj siam'ci ū 1842 h. Žyćcio swajo prawiała ū pracy nad

dośledami życia samych szerokich słażoŭ nasel-
nictwa, nia wylučajucy i najbiedniejszych.

Hetaj pracy zaŭdżaćajem i my toj fakt,
što wyniesiena było nawierch i życie białaru-
skaj biednoty.

Ale ŭ hetym nia mieścicca ŭsia wieli E.
Ożeško. Jejny duch wialiki ŭ tym, što nie zała-
maŭsia nawet u časy takoj duchowaj represyi
ŭ Polščy — tut treba E. Ożeško ŭžo rachawać
jak patryjotku — Polku, — iakaja tam zapana-
wała paśla paustaŭnia 1863 h. Treba sabie
pradstawić, što heta była dla Polščy para mo-
ża najciażejšaja. Usio żywoje ŭ toj čas było abo
passylana ŭ ssyłku, abo siadziela pa roznych no-
rach, zajmajucysia swaimi tolki wuzkimi, a časta
i ciomnymi sprawami. I ŭ hetu imienna paru E.
Ożeško, žančyna, nia tolki nie pašla za przykła-
dam słabawolnych sučasnikau, ale ŭsiej siłaj
swajej kinułasja ŭ wir pracy dla swajho narodu.

U hetym my, peŭna-ż, nia možam idealiz-
zawać E. Ożeško biespasieredna. Można zatoje,
a nawet treba zaznać z usim przyznańniem
ideał E. Ożeško — służeńnia bačkaŭščynie nia
tolki tady, kali jana ćwicie, krasuje i ciešycца
z usiestaron aj niezależnaści, ale i tady, kali ja-
na dla niezależnaści tolki imkniecца.

Na białaruskim adradźenskim niebaskłonie
zaświaciła ŭžo nie adnoży zorka žanočaja (Ciot-
ka, K. Bujło i h. d.). Hasła adnak, pierš, čym-
sia dajša da zenithu (ad suchotaŭ i inš.). Su-
časnaść daje bolš čym kaliniebudź dahetul prasto-
ru da pracy na hetym poli. Na wialiki žal pracaŭ-
nikoŭ(-ic) nadbytku, a nawet dastatku niejaka nia
čuwać. Paŭtarajecца zatoje historyja polskaha
adradźeńnia z 60-tych hadoŭ m. st. Skażam ko-
ratka: żywiem ŭ časie, kali Białarusam nazwać
siabie nia tolki niekarysna, a časam nawet nie-
biaspečna. Treba silnaha ducha, katory-b pa-
trapiu heta skazać našaj pierad usim intelihiency-
cy. Treba ducha wymoŭnaha, pierakonywajuča-
ha, treba nam białaruskaj E. Ożeško. Chutka
pryjdzie? W. W.

Białarуска-litoŭska- ukraiński subotnik.

Białaruskaja, litoŭskaja i ŭkraińskaja stu-
denskaja moładź, zdabywajucy wyšejšuju aświatu
ŭ uniwersytecie S. Batoraha ŭ Wilni, wykonwaje
i swaje hramadzkija abawiazki pierad swaimi na-
rodami.

Starejšaje hramadźianstwa białaruskaha, li-
toŭskaha i ŭkraińskaha narodaŭ nia siańnia ŭžo
namiecila swoj supolny ślach, pa jakim idzie
ŭpierad. Jak bačym, pa hetym ślachu zbierajecца
jści j budućaja intelihiencyja hetych troch narodaŭ.

U padhatoŭcy da hetaha supracounictwa
białaruskaja, ukraińskaja i litoŭskaja akademicka-
ja moładź nawiazuje miż saboj ciaśniejšuju luč-
naść, ładziać supolnyja zborniki, u jakich znajom-
iacца bliżej miż saboj. Tak jak i ŭ minułym
hodzie, hetaja moładź uspomnienych narodaŭ la-
dzić i sioleta supolnyja sabrańni.

26 kastyčnika s. h. studenty i studentki:
białarusy, ukraińcy i litoŭcy ładžili — białarusk-
litoŭska-ukraiński subotnik. Paśla hetaha subot-
nika, jak dawiedywajecца, paustała inicjatywa
zarhanizawać białarusk-litoŭska-ukraiński chor.

Treba było-b, na naš pahlad, kab uspom-
nienaja moładź zarhanizawalasja j ŭ farmalnuju
Białarusk-Litoŭska-Ukraińskuju suwiaz.

Z.

Z hazet.

Nieŭciamliwyja pany sa „Słowa“.

My ŭžo niekalki разоŭ pisali, što abšarnic-
kaje „Słowa“ nia moža nas zrazumieć. Zakidali
nam roznuju puścicaŭnyu, nawet da taho dacho-
dzili, što zakidali nam bałšawizm tolki dzieła ta-
ho, što my postanawili ŭżywać hraždankul Cia-
pier ureścić (hl. „Słowo“ Nr. 248 s. h.) abšarni-
ki przyznali, što my nie bałšawiki, ale iznoŭ wy-
stupili da nas z pretensyjaj: čamu hetak pozna
my pačali pisać ab adnosinach komunistaŭ da
białarusaŭ u S.S.R.R?

Nieŭciamliwyja pany sa „Słowa“! Skolki ra-
zoŭ my ŭžo wyrażali swoj pahlad na komunistaŭ
i na Rad. Białaruś, a wy tak i prahledzieli! Pie-
rahladzicie numary „B. Krynicy“ choć za hety
hod i wy prakanajeciesa, što ŭ Rad. Białarusi
my bačyli zaŭsiody i adjomnyja i dadatnija bači.
Da adjomnych bakoŭ my zalicili: praśled relihi-
ny, demoralizacyja moładzi, ucisk sielanina, dyk-
tatura proletaryjatu i h. d., a da dadatnich: bu-

daŭnictwa białaruskaj kultury, zakładziny Biel.
Akademii Nawuk, zasnawańnie celych tysiać bieł-
aruskich szkołaŭ i h. d.

Ciapier-ža i hety adziny dadatny bok zno-
sicца rasiejskimi kamunistami, dyk my ŭ imia
praŭdy ćwiorda zajaŭlajem prad usim narodom,
što kamunisty praśledujuc białarusaŭ. I nia tolki
zajaŭlajem, ale padajem fakty. Hetakaj linii ŭ ad-
nosinach da Sawietaŭ my dziaŭžalisia zaŭsiody.

Jašče „Słowo“ zakidaje nam „šalonuju pro-
ciŭdziaŭžaju polskuju apazyciju“. Wiedajcie
panočki! Nam zdajecца, što da was nikoli nia
moża być apazycija za wialikaj. Inakš da was
my adnosicца nia možam, u hetym nia naša wi-
na, a waša i ŭważajem, što apazycija naša jość
zusim słuśnaj i sprawiadliwaj.

Ci-ż wy hetaha nia możacie zrazumieć?

Janka Stankiewicz herojem u relacyjach
„Dziennika Wilenskaha“.

„Dz. Wil.“ u numary 245, padajucy wiestku
ab praśledawańni kamunistami białarusaŭ u Rad.
Białarusi, piša, što Łastoŭski i Niekrašewiç zwol-
nieny z stanowisz Białaruskaj Akademii Nawuk
byccam za toje, što źmiaścili staćciu ŭ wyda-
wiestwach Białaruskaj Akademii Nawuk, paśla
Janki Stankiewiça, katory pracuje za terytoryjaj
Rad. Białarusi (h. zn. u Zachodniaj Białarusi
red.) na karyść polskaha fašyzmu. Hetamu pia-
rečyć my nia zbierajecца. A čto taki Janka Stan-
kiewiç, białaruskaje hramadźianstwa dobra wie-
daje. Ale na naš pahlad dyk hety laŭrowy wianok
„Dziennika Wilenskaha“ na adnu haławu Janki
Stankiewiça za wialiki, bo Janka Stankiewiç žjaŭ-
lajecца tolki častkaj cełaści. A hetaja cełaść, na
čale jakoj staić Anton Łuckiewiç z R. Astroŭskim,
maje nazoŭ białarusk-polskaj sanacyi. Dyk i pa-
chwała naležycца nie dla adnaho, a ŭsim.

Z Białaruskaha życia.

PAD POLŠCAJ.

Damahajucца rodnaj mowy ŭ kaściele.
Parachwianje: Lachawickaj, Nowa-Myšskaj i Ru-
biażewickaj parachwijaŭ u Nawahradčynie padali
prašeńni da Pinskaha katalickaha biskupa z proś-
baj pazwolić uwiasci ŭ kaścioł białaruskaju mo-
wu. U prašeńniach wyjaśniajuc potrebu kazańniaŭ
i dadatkowych nabaženstwaŭ u rodnaj białarusk-
kaj mowie. Jak bačym, białaruskasć nia tolki pa-
šyrajecца, ale i pahłyblajecца ŭsiody. Białarusy-
kataliki, jakich mnohija polskija nacyjanalisti, nie
ahladajucysia, zalicajuc da palakoŭ — damahajuc-
ca ŭwładzieńnia białaruskaj mowy ŭ kaścioł. Ci-
kawa, jak da hetaha adniasiecца pinski biskup
i naahuł polski episkopat, ad jakoha, pawodle kon-
kordatu, zaležyć — pazwolić, ci nie pazwolić
uwieści ŭ kaścioł białaruskaju mowu.

„Białaruskaja Hazeta“. Pad takim nazo-
wam pakazalasja na świet numaram 2-him časo-
piś, drukawanaja praŭda pa białaruku, ale źmiest
jakoj wielmi daloki ad białaruskich spraŭ. Praŭ-
du kažuć dyk jana paśla kanfiskaty wyjšla na
paławinu niezadrukawanaj, ale j toje, što tam jość
drukawanaje, pakazwaje, što jana pisana redakta-
rami, katoryja białaruskaj sprawy nia wiedajuc,
abo wiedać nia choćuc.

Lekcyja. 24 minula h. m. u sali Wil. Biel.
Himn. pračytaŭ nawukowuju lekcyju dr. M. Ilja-
šewiç na temu „Białaruś jak samastojnaja kraina“.
Lekcyja była dawoli cikawaja.

Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Zmahańnie komunistaŭ z białarusami
jduć dalej. Mienskaja „Swjeda“ (Nr. 3342) dru-
kuje słowy komunista Wasilewiça, jaki kazaŭ:
„U hetym zmahańni hałoŭnaj našaj zadačaj bu-
dzie: nia dać mahčymasći pracuńniku adstupić
i sabracца z siłami, bić jaho niamilaserna i za
usiakuju canu da bić...“

— „Praŭda, kaža toj samy taw. Wasilewiç,
što dzie-niadzie i ŭ nas ŭžo kryćać: „bić bieł-
arusaŭ“, ale heta hołas našych klasowych wora-
haŭ“. (Dobryja „klasowyja worahi“, kali sam
taw. Wasilewiç kaža, što treba bić i dabić! Red.)

A dalej toj samy taw. Wasilewiç robić taki
wywad: bić pa białaruskimi nacyjanal-demokra-
tyzmie (pa białaruskasći Red.) zakasaŭšy ruki...

Adnym słowam bić, bić i bić...

Dyk ničoha dziŭnaha, što mienskija bieł-
arusy stanawiacца na kaleni prad takim spos-
bam zmahańnia. Jany prymušany stanawicца na
kaleni i caławać toj bizun, katory ich bje. Hetak
rabili maskoŭcy, kali ich bili tatary. Tatarskija
sposaby zmahańnia pieranosla maskoŭskija „ta-
waryšy“ i na Ruś Biełuju, daŭniej niezaležnuju
ad tataraŭ...

I praŭda, im heta, pakul što, udajecца. Bie-

Tryjalety.

Mnie da spadoby skład taki,
Woś ja prabuju tryjaleta,
I choć staraja forma heta, —
Jaje prybrali ŭ pyl hady,

Dy pasłuchmiannyja paetu
Skłalisia dumki u radki —
Mnie da spadoby skład taki,
Woś ja prabuju tryjaleta.

* * *

Minulae — pryhoży son,
A buduče — wiecier heta,
Trymajusia tady mamenta,
Bo tolki i istnuje jon.

Schapić mament, woś maja meta
Bo čuju słowy prošlych dzion —
Minulae — pryhoży son,
A buduče — wiecier heta.

* * *

Jamu stalowy karachod
Spławaje pieśni pracy zhodna,
A jon — rabočy, ŭ smažcy, potny
Tawary tworyc z hodu ŭ hod,
Ŭ biadzie, abdziorty i hałodny,
Jamu-ż mašin pakorny chod,
Jamu stalowy karachod
Spławaje pieśni pracy zhodna.

Wilnia, 12.IX.29 h.

Aŭb. Bartul.

larusy ŭ Rad. Białarusi pierapuzalisia nie na žar-
ty. Taki naprykład akademik Niekrašewiç na 3
žjeździe nawučnych rabotnikaŭ Białarusi tak wy-
ražaŭsia: Hetaja raščużaja baračba, jakaja wladziec-
ca ŭ S.S.R.R. z białaruskimi nacyjanal-demokra-
tyzmam pierapuzala ŭsiu białaruskaju intelihiency-
ju... dyk warta-b jaje — hetuju baračbu — źmiak-
čyć, kab kamunizm moh pieramahcy nacyjanal-
fašyzm u Zach. Białarusi.

A dr. Trempowiç prosta prasiŭsia kažuć:
kali-ż ŭžo nam nia buduć uspaminać ab našych
daŭniejšych pamyłkach, da jakich my przyznalisia,
i kali, nakaniec, nad hetymi pamyłkami budzie
pastaŭleny kryż?...

A prof. Smolič „przyznaŭsia“, što jon sap-
raŭdy, pišućy knižku „Hieohrafiju Białarusi“ ka-
rystaŭsia z buržuaznych ekanamistaŭ i dahetul
niejak zabywaŭsia prawieryc jaje... (Treba wiedać,
što „Hieohrafija Białarusi“ Smoliča ŭ polskich
školaż zabaroniena, jak „antypaństwowa“).

Na tym-ža žjeździe nawučnych rabotnikaŭ
wystupaŭ i nowy kamisar praświety B.S.R.R. taw.
Płatun, jaki naznačany na miesca wykinutaha
kamisara Balickaha. Taw. Płatun hawaryu, što
adne j lajalnaści da sawieckaj ŭlady ciapier ŭžo
mała, treba poŭnaha addańnia, jak kamunistyčaj
partyi tak i sawieckaj ŭladzie. A taw. Wydra ka-
zaŭ „tych z nawučnych pracaŭnikoŭ, jakija nia
z nami, my na toj świet moža wypraŭlać nia
budziem, ale paprawić ich — dyk ŭžo pa-pra-
wim...“

Choćacца spytać u taw. Wydry, Wasile-
wiça i inšych, čym-ža-ż Wy budziecie papraŭlać?
Bizunom, Sałoŭkami, ssyłkaju „в не столь од-
даленных мест“? Čym? Ci wy nia bačycie, što
białarusy i tak ŭžo pastaŭleny wami na kaleni
i stajać jak prad swaim panam, a wy ich jaš-
če choćacie bić?

Jak daŭniejšy „барин“ swaich „крепост-
ных“? Jak daŭniejšy car? I čto wy takija, Wa-
silewičy, Wydry, Płatuny? Jakoje wy majecie pra-
wa bić naš narod? Adkažecie!

BIEŁARUSY U FRANCYI.

Piśmo emihranta. Ciażkaja niadola wyh-
nała mnoha białarusaŭ z rodnaha kraju. Tut
u Francyi, miż usialakimi nacyjanalnaściami emi-
hracyi, znachodziacca i białarusy. Usie emihran-
ty dziełacca pawodle narodnaści. Kożnaja narod-
naść maje swaje arhanizacyi, tolki my białarusy
nia majem. Palaki starajucца białarusaŭ zaciah-
wać u swaje polskija arhanizacyi, ale białarusy
z palakami nia lučacca i ŭ polskija arhanizacyi
nia jduć. Wielmi adčuwajecца potreba swajho rod-
naha drukawanaha słowa i lučnaści z swaimi bieł-
aruskimi arhanizacyjami ŭ kraju. Dzieła hetaha
našy emihranty wypisywajuc z kraju rodnyja ha-
zety i hetym samym trymajucца lučnaści z żyć-
ciom kraju. Adčuwajecца potreba białaruskaj ar-
hanizacyi siarod našych emihrantaŭ, ale štości
jašče pakulšto jaje niama. Ab hetym treba pa-
turbawacca arhanizacyjam u krai i, nawiazaŭšy
lučnaść z niekatorymi adzinkami na emihracyi,
pašyrać swaju dziełnaść i siarod emihrantaŭ.

M. M—č.

Jak bačym, dyk adnosiny Sojmu da Uradu i na adwarot jašče bolš zawastrylisia. Što budzie dalej, pakaža blizkaja budučynia.

Rewizija ū pradžyni niamieckaj sojmawaj frakcyi. U minulych miesiacach polskija ūłady dakanali rewizii ū kwatery pasła K. Hrebe i sanatara Hassbacha. U časie rewizii zabrana mnoha dakumantaŭ. Tak-ža зроблены rewizii i ū inšych asob, jakija stajać blizka niamieckaj sojmawaj frakcyi.

Hetyja rewizii dakanany ū ŭwiazku z aryštami niamieckich skaŭtaŭ, jakija aryštawanyja ū pieršaj paławinie minulaŭ miesiaca.

Z zahranicy.

U S.S.R.R. Piacidniowy rabočy tydzień. Ad 1 kastryčnika ŭwodzicca pa ŭsiej sawieckaj Rasiei, Ukrainie i Bielarusi nowy rabočy tydzień. Jon maie składacca z 4-ch dzion pracy i adnaŭho dnia adpačynku. Dzień adpačynku budzie tady, kali wypadzie piaty dzień pracy rabotnika. Takim čynam hety dzień adpačynku ŭwieduc nie adnačasna, ale ŭwieduc tolki tyja, u katorych prypadae 5 ty dzień pracy. Heta znača adny ŭwieduc, a druhija pracujuć. Światkawać buduc tolki hetak zw. „rewolucyjnyja“ ŭwiaty: 22 studnia, 1, 12 traŭnia i 7 i 8 kastryčnika — znača piat dzion u hodzie. U dniach 2, 4, 7, 9, 12, 14, 17, 19, 22, 24, 27, 29, 31 koźnaha miesiaca nia moža być nijakich nawat uradowych pasiedzańniaŭ, ale ū hetyja dni ŭsie majuć pracawać bez piererwy dla ahułnaha dabra. Raskład pracy i rabočaha tydnia raźmiarokawaacca ad kastryčnika da kastryčnika tak, što Nowy kamunistyčny hod pačynaacca 1 kastryčnika, a nia 1 studnia. Hod budzie mieć 73 tydni i značycca 73 dni adpačynku.

Anhlia ŭznaŭlaje dyplamatyčnyja znosiny z S.S.R.R. Anhliski ministr zahranicznych spraŭ Henderson skazaŭ na kanhresie partyi pracy wialikaju pramowu ab anhliska-uradowych pierahaworach. Jon zjawiu, što miż anhliskim uradam i uradowym pasłom Doŭhaleŭskim dašlo da parazumieńnia ū sprawie ŭznaŭleńnia dyplamatyčnych znosinaŭ miż Anhliaj i S.S.R.R.

Treba wiedać, što hetaha ŭznaŭleńnia dyplamatyčnych znosinaŭ Anhlia z S.S.R.R. wymahaje ŭnutranaje pałaženie Anhlia dziela ŭmienšać biezrabočcia, a dziela taho partyja, pracy, ū apošnich wybarach u parlamant, stawila sabie klič — parazumieńnia z S.S.R.R. i damahajacca hetaha ciapier. Anhliskija konserwatysty hetaje parazumieńnie nie ŭwadžajuć za trywalaŭ i karysnae dla Anhlia, pawodle dumki konserwatystaŭ heta jość kapitulacyja W. Brytanii i paražka partyi pracy ū adnosinach da bałšawikoŭ.

Projekt wiečnaha kalendara. Aproč piacidniowaha tydnia, jaki ŭžo ŭwodzicca na ŭsie abšarach S.S.R.R., wypracawany jašče projekt

tak zw. „wiečnaha“ kalendara. Jon budzie składacca z 12 miesiacaŭ, koźny miesiac budzie mieć pa 30 dzion. Miesiac dzielicca na 6 piacidniowych tydniaŭ. Dni tydnia buduć nazywacca tak, jak i dahetul nazywalisia, wykazujuć tolki subotu i niadzielu, bo jany majuć relihiyny charakter. U hodzie budzie 5 „rewolucyjnych ŭwiat.“ Koźny čačwiorty hod budzie pierastupny. Da jaho budzie ŭličany adzin rabočy dzień.

Jak bačym, Sawiety wywodziać chryščijanski kalendar, a na jaho miejsca stawiać komunistyčny. Ci heta udasca? Nam zdajecca, što chryščijanski kalendar, tak hlyboka ŭwajšoŭ u žyćcio narodaŭ i tak da jaho prywykli, što wykaranić jaho nia zmoža nichto. Prykładam taho francuskaja rewalucyja, jakaja taksama była zrefarmawala kalendar, wykidaŭcy ŭsie chryščijanskija ŭwiaty i niadzieli — i što-ż? Musila iznoŭ ich wiarnuć. Taksama budzie i ū sawietach, bo trudna nakinuć swaju wolę chryščijanskomu narodu i ŭsiemu ŭwiatu.

Krywawy teror. Ciapier bałšawiki „prastujuć“ palityčnuju liniju, jakaja byccam skryŭlena h. zw. „prawymi“ i „lewymi“ uchilaŭ. Heta ja prostaŭnie zaklučajecca ū tym, što ŭsie tych, katoryja byccam chilaŭcy kamunistyčnuju liniju rasstreliwajuć abo ssylajuć u Sałouki.

U minulych miesiacach za čatiry dni rasstreliali 73 asoby. Najbolš rasstreliwajuć sialan, katoryja sapraciŭlajucca addawać chleb „chlebazahatoŭščykam“.

Ukrainski dziaŭaŭny radawy herb „Proletari wsich krain jednajtisia“ tolki pa ŭkrainsku. Da hetaj pary byŭ hety napis i pa rasiejsku, ale 11 ŭsieŭkrainski ŭjezd sawietaŭ, uchwaliwajuć nowuju, konstytucyju pastanawiŭ, kab hety napis byŭ tolki pa ŭkrainsku. Ciapier hetu pastanowu wyk. K-t začwierdziŭ.

Francyja. Uradowy kryzis. Dasiulešni francuski ŭrad padaŭsia ū adstaŭku. Doŭhi čas nia moh zahranizawacca ŭrad nowy. Ale, jak padajuć hazety, 3 h. m. nowy ŭrad utwaryŭsia na čale z premjeram Tardje.

Čechaslawacyna. Aryšt ks. Dobračeŭska-ha. U Prazie českija ŭłady aryštawali ks. Dobračeŭska-ha. Ks. Dobračeŭskamu zakidaŭcy prynaležaść da sławackaj partyi, na čale jakoj staieć ks. Hlinka i zasudžany na 15 hadoŭ wastrohu praf. Tuka.

Usiačyna.

Zubry jznoŭ u Bielawieckaj puščy.

Prad wajnoj było šmat zubaŭ u najbolšaj na Bielarusi Bielawieckaj puščy. Wajnoju ich wybili abo parazwoliŭ pa ŭwiaryncach. Ciapier z waršaŭskaŭ ŭwaryncach prywiazli paru zubaŭ i jašče majuć prywieści paru. Dla ich adharadzili 30 ha samaj dzikaj puščy, dzie jany majuć pladzić i żyć. Treba wiedać, što pa ŭsim ŭświecie zubaŭ ŭžo nidzie nia ma. U paŭnočnaj Amerycy jość padobnyja ŭwiary, jakija tam nazywajucca bizony.

Prośba dziciaci.

Tata — tatačka naš miły
Pastarajsia z usiej siły,
Rodnu školu załažyci,
Bo ū čužoŭ nia možaŭ žyci.
Pastarajsia ū hetym hodzie,
Bo para ŭžo prychodzie
Deklaracyi padaci.
Oj, para ŭžo pačaci!
Wiedaj, tatačka, naš miły,
Što my tracim čas i siły
U čužoŭ, nia lubaj škole.
Oj, pawier, pawier sakole!
Bo čužackaja nam mowa,
Wyrwać dušaŭku hatowa;
My zastaniemsia kaleki
Praz usio žyćcio — nawieki
Mała wučać nas pisaci,
A taksama i čytaci,
Adno tolki my i znajem,
Što: z papiery wystryhajem,
Ptušak z hlinaŭ wyłapajem,
Bolš hadziny ū dzień śpiawajem,
Dy himnastyku paskačam,
U „kazie“ adnu praplačam,
A pasła žbirajem knihi,
Nie naučyŭšysia ni fihi,
Prybiehajemo da chaty
„Z wiedaj školnaju bahaty“!
Dyk starajsia, tatka rodny,
Kab na hod ŭžo čarodny,
My zesieli ū rodnej škole,
Pastarajsia-ż, naš sakole,
Ū joj nawučymsia my žyci,
Bielarusi, jak słuzyci.

Marwič

Proby z nowymi aeraplanami.

U Niamiečynie adzin inżynier rabiŭ proby ŭzlotu na nowym aeroplanie, jaki lacić pry pomačy rakiet. Siła padhaniajućaja była z 9 rakiet. Pry pieršaj sprobie aeroplan rušyŭ z miesca, ale prakaciŭsia tolki 10 met. raŭ, pry druhaj sprobie 20 m., a pry treciej aeroplan ŭzniaŭsia nad ziamloj i z bystratoju 150 kil. u hadzinu akrużyŭ lotnišča i spuściŭsia na ziamlu. Na takija „rakietawija“ aeroplany wučonyja ludzi pakładajuć wialikija nadziei: jany dumajuć pieralatać z Eŭropy ū Ameryku ū paru hadzin času ŭzniaŭšysia wysoka pa-nad chmary, dzie pawietra zusim redkaje i nie pieraskadžaje lataŭni. Ale dumki wučonych ludziej iduć jašče dalej, jany dumajuć na tych aeroplanach zalacieć i na miesiac, abo druhuju bližejšuju planetu, przykładam Mars.

Ličwiny ab Wilni.

Hazety padajuć, što litowskija studenty, jakija wučacca ū Juhasławii, przydumali nowy sposab prapahandy ab Wilni. Na piśmach, jakija wysylajuć, stawiać piatčatku z napisam pa niamiecku „Słuchajcie ŭsiei Serca Litwy, jaje stalica Wilnia, stalasia zahornienaj praz Polšču.“



hetych panoŭ. Što-ż bačym? Za adzinym wyniatkach pasła Radaškoŭska-ha, ani wodzien nie wyhladae na pasła.

Usio niejkija holenija, lysija i zdochlyja intelihienty. I żywuć jak intelihienty i miaščanie.

— Niachaj-by ū łapciach chadzili, dyk nie! — adazwaŭsia Hramadoŭski.

— Łapci nia łapci, — ale ū karocieŭskich panskich portačkach nie pawinny chadzić — ciahnuŭ Bechadzicki. Heta-ż soram! Sialanski pasol i karocieŭskija portački. Dy heta nia ŭsio. Pahladzicie što i jak jany jaduć. Naš sielanin nasiorbajacca kislaha małaka ci jakoj poleŭki i hetaha dawoll. A kali žjeść što solenaje, kinie kasu i pje wadu z rečki jak koń. A naš pasol nažarecca katletaŭ dy, ci daščio wy wieru, pojdzie ū cukierniu i pje wadu zusim nie paludzku: praz sałominku.

— Palačujuć značycca — ustawiŭ adzin z starejšych kandydataŭ i chacieŭ niešta kazać dalej, ale pakul smarhanuŭ nosam i wycier jaho rukawom, da hołasu z impetam wiarnuŭsia Hramadoŭski.

— Heta-ż prosta skandał! U toj čas, jak proletarijat hniłoha Zachadu stohnie ū jarmie kapitalizmu, u toj čas kali našy braty za miazoj zmahajucca z kułakami, z prawym uchilaŭ i naahuŭ z nacynan-demokratyzmam — našy wybrancy, zahrabajuć hrywawa zapracawanyja hrošy z polskaj kazny, swaimi drobna-buržuaznymi nakłonnaściami prysłužywajucca fašyzmu na škodu pracuŭnaja biednataŭ miesta i wioski.

— Dobra hawora! Wo budzie pasol — adazwaŭsia niechta.

— Nie pierarywaj! tut tabie jašče nia Sojm — ustawiŭ druhi.

Doŭha jašče hawaryŭ Hramadoŭski i muścić nia skončyŭ-by nikoli, kab jaho nia spyniŭ Pol-Sanacki.

— Ja — kaža — čalawiek praktyčny, nia lublu pieraliwać z pustoha ū paroźnaje. Niejkija tam idej, uchily, nacynanalizmy, demokratyzm! Pašto heta ŭsio? Mianie bolš cikawić sprawa, kudy pasły dziajuć hrošy. Uwažaju, što ich dyety jość ŭlasnaść usiaho hramadziaŭstwa, a kali tak, — my jak hramadzianie ahułam, a jak kandydaty ū pasły asabliwa, majem prawa i abawiazak damahacca, kab pasolskija kluby apadatkawallsia ū 20 prac. swaich dyetaŭ na sprawy arhanizacyjnyja budučaha sajuzu parlamentarnych kandydataŭ.

— A jak admowiacca? pisnuŭ z kutka kandydat z himnazistaŭ.

— Ja ŭžo ab hetym padumaŭ — kazaŭ dalej Pol-Sanacki. — Jak admowiacca, u koźnaj bielaruskaj arhanizacyi najdziecca 95 prac. personaŭ, złożanaha z kandydataŭ na pasloŭ, jakija prymusiać pasloŭ zračysia mandataŭ.

— Nima durnych — zaŭważyŭ cicha adzin z prysutnych.

A Pol-Sanacki kryčeŭ dalej:

— Arhanizacyjaŭ takich u nas choć: woś partyjnyja kamitety, Instytut, T-wa Školy, redakcyi hazet, kniharni, ŭwiaz. Usie jany majuć našych siabroŭ-kandydataŭ.

Tut niezamietna dla ŭsiech wylez niejki sielanin u siarmiazie.

Było-b heta — kaža — usio ništo, kab Wy, hramadzianie, nie zabywali adnej najwaźniejšaj rečy. Wy ŭsie zabylisia na čym wazie jedziecie. Ja ŭwažna słuhaŭ wasu hutarku i pierš čymsia Wy daščio paslom swajo ultimatum, chaču wam prypomnić, što bolšaść tut prysutnych kandydataŭ pracujuć i żywuć koštam uspomnienych arhanizacyjaŭ. Hetyja-ż arhanizacyi znachodziacca sioŭnia ū rukach pasloŭ i ichnim koštam istnujuć. Bywajcie zdarowy i razumniejšyja. Kali kandydaty ŭsie takija jak wy — to ja nie kandydat.

Heta kažućy, naciśnuŭ šapku i pakirawaŭsia da dźwiarej.

Nastala cišynia. Byccam makam zasiejaŭ. Tolki adzin „niezaležny“, maleŭki rostam kooperatar, pačynaŭ ŭžo niešta barmatać pa adresu pasloŭ. Ale hramadzianin, jaki smorhaŭ rehularna što minutu nosam, wiedajućy, što kooperatar ničoha cikawaha nia skaža, pierabiŭ jaho, unosiacy takuju prapazycyju:

— Dziela taho, što bolšaść kandydataŭ u toj ci inšaj miery zaležny ad pasloŭ, prapanuju pieračakać kryšku z našym ultimatum da lepšych časaŭ h. zn. da času, kali nia budzie ani tych arhanizacyjaŭ, ani zaležnaści, a buduć tolki adny wybarščyki, my kandydaty i budzie praŭdziwaja asabistaja niezaležnaść.

Na heta ŭsie zhadzilisia.

— Niachaj żywie naša asabistaja niezaležnaść i mandatnaja demokracija! — Kryknuli choram i razyšlisia.

Haławieška.

D A N A S P I Š U Ć.

BIEŁARUSY KALA WILNI.

w. Popa! kala Wilni. Naša wioska znachodzicca pamjż N.-Wilejkaj i Wilniaj. Ad nas da Wilni tolki 5 kilometraŭ. U našaj wioscy żywuć čyściu sieńkija biełarusy. Haworać miż saboj zašiody pabiełarusku. Starejšyja ludzi wielmi šmat ūmiejuć biełaruskich pieśniaŭ. Wielmi achwotna biełaruskija pieśni śpiawaje našaja maładziaž. Wierawyznańnie našych ludziej, jak u našaj wioscy tak i wa ūsiech padwilenskich wioskach, katalickaje. Dziela hetaha niašwiedama mnohija nazywajuć siabie „palakami“. Prad wajnoj našy ludzi stajali mocna za „swaju“ polskaść, a ciapier da polskaści mocna astyli. Pačala ūžo dachodzić da našych ludziej šwiedamaść biełaruskaja. To siam to tam, ad času da času možna ūbačyć u rukach našych tutejšych, byušych prad wajnoj haračych „palakou“, biełaruskiju hazetu — „Bieł.-Krynica“. Niekataryja ū hurtkach pamjż saboj zajaŭlajuć, što „my nie palaki, a biełarusy, bo naša štodziennaja mowa, jakuju my nazywajem „prostaj“ — biełaruskaja“. Našyja padwilenskija wioski naležać da parachwijaŭ wilenskich kaściołaŭ, ale našy ludzi achwatniej iduć da kaścioła nia ū Wilniu, ale ū N.-Wilejku, a nawat i dalej u wiaskowyja parachwili. Heta dziela taho, što tam lepšaja mahčymaść spatkacca z swaimi-ž takimi samymi ludźmi. Ciapier razyšliśia čutki, što padwilenskija wioski choćuć prylučyć da administracyi wilenskaha mahistratu. Našy ludzi z hetaha wielmi niezadowolony i starajucca nadalaj astawacca pry hminie, nie zwažajućy na toje, što da hminy daloka. Heta zatym, što ū hminie naš čaławiek čujecca bolš swojska. Pry hetym treba zaznačyć, što našy padwilenskija ludzi zusim niearhanizawanyja. Pryznacca pa praŭdzie, dyk usialakija polskija arhanizacyi dziela zarhanizawannia padwilenskich wiaskoŭcaŭ pažyli ūžo nia mała pracy, ale štości heta im nijak nie ūdajecca. Tak-ža charakternaje jość žyawišča, što wiaskowyje chłopczy i dziaŭčaty z wielmi redkimi wyniatkami nia majuć znajomaści z miestawaj maładziaž. Žanimstwaŭ padwilenskich wiaskoŭcaŭ z wilenskim i miaščanami taksama wielmi mała. Ženiacca našy wiaskoŭcy tolki z wiaskowymi, dziela hetaha našaje sialanstwa wiažacca rodstwam z sialanstwam dalejšych wiosak ad Wilni i z takim-ža sialanstwam padwilenskim.

Susiedztwa i znajomaść našych wiaskoŭcaŭ siahaje da miestawych ludziej tolki da pieršaha pradmiešcia, dzie ludzi taksama ū štodziennym žyćci pasluhoŭwajucca mowaj „prostaj“ (hetak jany nazywajuć mowu biełaruskiju). Dalej su-tyčnaść našych ludziej z žycharami m. Wilni nie siahaje. Wilnia dla našych ludziej — heta rynek zbytu swaich praduktaŭ i terytoryja zarabotkaŭ. Heta tolki našych wiaskoŭcaŭ i lučyć z Wilniaj. Inšyja ūplywy z Wilni da našych ludziej nie pry-stajuć. Skazać praŭdu, dyk našy wiosacki nadta ciomnyja. Kala paławiny ludziej nia ūmiejuć čytać. Woś tut i najhoršaja biada.

Treba, kab u našaj wakolicy pašyryć bolš šwiedamaści nacyjanalna-biełaruskaj, a hetaja šwiedamaść pabudzie našych ludziej da šwiatła, da pracy, kab i nam ludźmi zwacca. Heta paćwierdzim faktam. U našy wiosacki zabłudzila pa-ru numaroŭ biełaruskaj hazety „B. Krynica“. Ty-ja asoby, jakija hetu hazetu čytajuć, prajaŭlajuć bolš dziejaści ū kirunku lepšaha žyćcia i pra-šwiety. Cikawiaacca drukawanym słowam i na-maŭlajuć druhich da čytańnia hazet. Dziela he-taha ūwažaju, što kab našych ludziej padniać wy-šej kulturna, treba ich ušwiedamlać nacyjanalna, što jany nie palaki, a biełarusy.

Biełarus z Popajaŭ.

SIALANIE ZA „B. KRYNICU“ HAROJ.

w. Ochawa, Nawahradzkaha paw. U tyja časy, kali była zlikwidawana „Hramada“, našych wiaskoŭcaŭ mnohija ciomnyja adzinki admaŭlali ad „B. Krynicy“. Admaŭlajućy nazywali jaje i „panskaj“ i „polskaj“ i „buržuaznaj“, słowam usialak strašyli „B. Krynica“. Ale ciapier našy wiaskoŭcy prakanalisia, što heta była mana ciom-nych i zlosnych adzinak. Heta wydumoŭwali jany na „B. Krynica“ dziela taho, kab sialanie nie dawiedalisia ab jaje kirunku. Tymčasam, jak pry-hladzilisia da hetaj „strašnaj“ hazeciny — „B. Krynicy“, dyk usia mana wypłyła na wierch jak aliwa. Bo „B. Krynica“ jość sialanskaj hazetaj, a nie panskaj. Dziela hetaha ciapier našy wias-koŭcy haroj stajać za swaju rodnuju „B. Krynica“. Byušy hramadawiec.

BIADA Z SABAKAMI.

Nowajelnia, Nawahradzkaha paw. Našy sialanie wielmi skaržacca, što administracyjnija ūlady karajuć ich štrafami za sabak. A heta by- waje tak. Palicyjant aby ūbačyŭ sabaku nienawiazanaha, piša danos, a starastwa nakładaje karu. Biada z hetymi sabakami i tolki.

Maruda.

MOŁADŹ, USTAWAJ!

Siemiarniki, Hałšanskaj hm. Ašmianskaha paw. Niejak dziŭna jość na hetym Božym šwie- cie. Zdajecca i tyja samyja ludzi, ale adny pa- dobnija na ludziej, a druhija dyk prosta dzika- ry. Hetuju rožnicu možna zaŭważyć nawat u adnej našaj hminie. Jość u nas wioska, jakaja sapraŭdy swaim przykładam moža służyć amal dla celaj hminy. Heta wioska nazywajecca Pia- trowičy. U Piotrowičach moładź nie zabaŭlajec- ca tak, jak naša harełkaj, a cikawicca hazetaj. U Piotrowičach jość i hurtok Bieł. Instytutu Hasp. i Kultury, a ū našaj wioscy, Drahloŭcy i Karłauščynie, dyk tolki ū modzie harełka, kar- ty nu pry hetym i bojki adny z druhimi. U Pia- trowičach moładź miż saboj żywie suładna i jość šwiedamaj nacyjanalna, a moładź našaj wioski i wyšpamianionych, dyk ciomnaja jak wasieŭnaja noć i znaje tolki toje, kali napicca harełki.

U našaj wioscy napalowu kataliki, a pała- wina prawasłaŭnyja, ale ūsie Biełarusy. Daraha- ja moładź biełaruskaja, wiosak: Siemiarniki, Drahloncy i Karłauščyni, ustawaj z zaniapadu! Kali nia wiedaješ, što rabić, kak wybracca z he- taj ciemry, u jakoj znachodzišsia, zapytaj u mo- ładzi z wioski Piotrowičaŭ, a jana tabie napeŭ- na skaža — kiń pić harełku, wypišy rodnuju ha- zetu, zalaży hurtok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury i pracuj nad saboj dla dabra ūłasna- ha i dabra swajho Biełaruskaha narodu.

Swoj Biełarus.

Ab haspadarcy.

Razory ū poli.

(„v“ čytajecca jak „w“).

U adnym z viesnavych numaraŭ siol. h. „B. Krynicy“ pisalasia ab tym, jak važnym dla azimych zasiewaŭ jość, kab ralla na viasnu chut- ka prasychała. Heta jość pažadańnie, jakoje ad- nak samo saboj nia ždziejśnicca. A dapamahcy da hetaha možna ūžo ciapier z vosieni.

Kali havorycca ab prasychańni ralli, dyk rozumiejecca hetym pieradusim pa mahčymaści najchutčejšaje adplywannie vodaŭ paviarchoŭnych. Heta adplywannie moža, praŭda, adbyvacca sa- mo praz siabie. Daloka lepš adnak i chutčej he- ta sprawa adbyvajecca, kali kirunak adplywu liš- ních vodaŭ byvae čaławiekam z hary naznačany i naležna pryhatavany. Pracy heta patrabuje ma- la a karyści daje značnyja.

Pry sučasnaj cieražpałosicy šmat zrabieć u hetym kirunku nielha, ale pry dobrej voli— sioje-toje ūsio-ž možna. Słužbu advodu lišniaj vady spaŭniajuć razory. Treba tolki, kab kiru- nak ichny pry bolšaj spadzištaści pola, nia byŭ staćciawy, a tolki ūkosny. Heta dziela taho, što pry staćciawym (prosta žwierchu ūniz) kirunku vada spłyvae wielmi skora i znośić z saboj naj- uradžajnejšuju (drobnuju) časć hleby. Usiudy tam, dzie šniur pola jdzie navokaŭ ūzhorka, za- siejenaje pole treba papraražać skasnymi baroz- nami tak, kab adrezanyja škiby barazny ūkłada- lisia ūniz. Hetak vyaranuju baraznu treba apra- vić i vyhladzić rydloŭkaj.

Usio heta rečy na pahlad tak prostyja i zdavalasia-b možna kamu—niepatrebnyja. Doš- led razumnych haspadaroŭ adnak pramaŭlaje za tym, što ūsie čynniasci majućyja za metu zrabieć mahčymym chutki adplyŭ niepatrebnej vady, zaŭ- siody z procentam aplačyvajucca. Bo treba pom- nić, što čym chutčej vada viasnoj adplywie, tym chutčej ralla prasochnie i „prabudziacca“. A čym chutčej, tym lepš, bo „spoźnieny dzień“ viasnoj nielha pašla dahnać i miesiacam!

Inž. Ad. Klimowič.

„Nie pakidajcie mowy našaj bieła- ruskaj, kab nia ūmierli.“

Maciej Buračok.

Z Wilni.

„Wilnians Rytojus“, wilenskaja hazeta, ad niekatoraha času pačala vychodzić dwa razy ū tydzień. Lektarat litoŭskaj mowy ū wilen- skim uniwersytecie. Niekalki tydniaŭ tamu, za przykładam letašniaha hodu, ks. dr. Zajončkoŭski ū uniwer- sytecie St. Batoraha pačau wykłady litoŭskaj mowy.

Čytalnia pry Nawukowym T-wie. Litoŭ- skaje Nawukowaje T—wa niadaŭna pry swajej bibliatocy adkryła čytalniu.

Litoŭskaja Klinika ad polskich ūladaŭ atry- mala zahad wieści ūsie knihi ū polskaj mowie. Dobraja swaboda!

U uniwersytecie St. Batoraha. Sioleta ū wilenski uniwersytet pastupiła: biełarusau 25, litwinou 10. Usich studentaŭ u wilenskim uniwersytecie jość 3200.

Biezraboćcie. Pawodle statystyčnych danych u Wilni biezraboŭnych naličajecca 2280.

Zladiei abakrali pasła l. Dwarčanina. U niadzielu 8 h. m. zladziei ukrali ū biełaruskaha sialanska- robotnickaha pasła Dwarčanina: 4 kaściumy, futra ahu- naj wartaści 3 tysiačy zł. i 1 500 złotych hrašmi. Ahułam zladziei zrabili škodu pasłu na 4 500 złotych. Hetuju kra- žu zladziei dakanali ū kwatery pasła a hadzinie 8—9 wie- čaram, tady, kali pasol Dwarčanin nia byŭ doma.

Naša pošta.

Skłuboŭskamu: Wašy pišmy atrymali. Da duku jany nie padchodziać. Pišycie ab bolš paważniej- szych sprawach, nia tolki ab swaich asabistych. Kryŭdziać Was tolki dziela taho, što wy niearhanizawany i nia mo- żacie sami siabie praŭna baranić. Treba arhanizawacca, bo ū arhanizacyi siła.

I. Bacianoŭskamu, „B. K.“ pasylojem. Pad- piska na hod kaštuje 6 zł.

J. Tunkunu. „B. K.“ budziem pasylać. Adres žmianiajem.

Biarozie. Praŭnyja parady damo.

J. Aniskowiču. „B. K.“ pasylojem.

M. Diejko. „B. K.“ pasylojem; inšyja hazety la- cinskimi litarami nia vychodziać. „Małanka“ nia wycho- dzić.

Al. Biełhanskamu. „Bieł. Krynica“ pasylojem.

W. Kułaku. Pišmo Wam nie wysylojem, bo Wy nie pryslali paštowy značok. „Bieł. Krynica“ vychodzić akuratna, damahajciesia na poście.

J. Roško ū Francyi. „Bieł. Krynica“ pasylojem i pry hetym pierasylojem rachunak.

B. Wilkojciu. Praŭnyja parady damo.

P. Kijonku. Flirt i lemantar možacie wypisać z kniharni „Pahonia“ Ludwisarskaja Nr 1.

J. Piotroŭskamu. „B. K.“ pasylojem.

P. Zadumie. 5 zł. na „B. K.“ atrymali — ščyra dziakujem, hazetu pasylojem akuratna.

St. Marcinkiewiču. 5 zł. atrymali — ščyra dziakujem, hazetu pasylojem. Pišmo atrymali — skarystajem.

Wyjšaŭ z duku i pradajecca ūwa ūsiech biełaruskich kniharniach

PARTRET

WIALIKAHA BIEŁARUSKAHA P A E T A

Jakuba Kołasa

Cana biez pierasyłki 1 zł.

Chto biare bolš 10 št. tamu značajaja ūstupka.

Biełaruskija Kalendarj na 1930 hod

WYDAWIECTWA UL. ZNAMJAROŬSKAHA.

1. ADRYŬNY KALENDAR z šwiatami staroha i nowaha stylu, dobra apra- cawany, z rožnarodnym žmiesťam na adwarotnych staronkach — Cana 90 hr.
2. PIERŠY BIEŁARUSKI HUMARYS- TYČNY KALENDAR wialikaha raźmie- ru (136 str.) Poŭna śmiešnych apa- wiadańniaŭ i wieršaŭ z biełaruskaha narodnaha humaru, bolš 600 žartaŭ. — Cana 2 zł.
3. BIEŁARUSKI HASPADARSKI KA- LENDAR z cikawym nawukowym i praktyčnym žmiesťam ab haspadar- cy. — Cana 1 zł. 50 hr.

TANNAJA pradaža biełaruskich knih.

Biełaruskaja Kniharnia „PAHONIA“

(Wilnia, Ludwisarskaja Nr. 1)

ładzić tannuju pradažu biełaruskich knih, jakich spis padajom niżej. Kniharnia na kožnaj z hetych knižak robie značnuju ūstupku, a na niekatarych ustupaje paławinu (50%) ich wartaści.

Tannaja pradaža pačynajecca ad 1 XI. i budzie trywać da 1 XII. 1929 h.

Hramadzianie! pašpiašycie skarystać z hetaj redkaj akazii!

№	АЎТАР і НАЗОЎ КНИЖКІ	Цана сталая		Цана зьніжковая		№	АЎТАР і НАЗОЎ КНИЖКІ	Цана сталая		Цана зьніжковая	
		зл.	гр.	зл.	гр.			зл.	гр.	зл.	гр.
1	Андэрсэн — Казкі	1	20	—	60	43	P. B. — Światy Jozafat Kuncewiś	—	20	—	10
2	A. W. — Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi	—	50	—	25	44	„ — Boh z Namí	1	—	—	30
3	„ — Kaziukowaje žanimstwa	—	50	—	25	45	Prosty P. — Našto Bielarusam hazety	—	25	—	15
4	Аляхновіч Фр. — Птушка Шчасьця	—	60	—	30	46	Rešeć Ks. Dr. — Katechizm	—	20	—	10
5	„ — Заручаны паўлінкі	—	35	—	30	47	„ — Z Historyi Apolohetyki Chryścijanskaj	—	80	—	40
6	Bobič Ild. Ks. D-r — Niadzielašnja Ewangelii i Nawuki (3 častki.)	3	—	1	50	48	Ramanaŭ Wasilij Świaščefnik — Pieršyja prawasłaŭnija malitwy	—	20	—	10
7	Bončkoŭski Ks. D. — Karotkaje wyjaśnienie abrađaŭ R.-Katalickaha Kaścioła	—	75	—	20	49	Sadok dla našych dzieciak	—	35	—	15
8	Betlejka — Sceničnaia štuka ŭ 5 aktach	—	40	—	20	50	Stankiewiś Ad. — Bielaruskaja mowa ŭ školach XVI i XVII st.	—	30	—	15
9	Bylina Janka — Wybary Staršyni	—	40	—	20	51	Сдзівічныя творы	1	20	—	60
10	B. L. — Miatawujaj listochki	—	30	—	15	52	Śalaŭjowa P. (Allegro) — Cudoŭnaja poč	—	50	—	25
11	B. J. — Pieśni žalby	—	30	—	15	53	Сваяк Kazimír — Чарку дай браце	—	25	—	10
12	Багушэвіч Фр. — Дудка беларуская	—	60	—	30	54	„ — Alkohol	—	20	—	10
13	Дзямэнтэ беларуск. прыгожага пісьменства	2	50	2	—	55	Stankiewiś Ad. — Doktor Fr. Skaryna	1	—	—	50
14	Дзяргач — Тыпы Палесься	1	—	—	80	56	Stepowiś Albin — Bielarusy i dziaŭaŭnaja niezaležnaść	—	20	—	10
15	Додэ Альфонс — Сэкрэт Дядзькі Карніля	—	30	—	15	57	S. J. — Ružaniec	—	40	—	20
16	Дуж — Душэўскі і Ластоўскі — Слоўнік Геомэтрычных і трыганомэтрычных тэрмінаў і сказаў	2	—	1	—	58	Шлюбскі Альг. — Доля Книгасховаў і архіваў	1	—	—	80
17	Dvornik Fr. Dr. — Žyćcio Światoha Wasilawa	1	—	—	50	59	Tarasewiś J. Prof. Dr. — Zło i lakarswa na jaho	—	40	—	20
18	Гарэцкія М. і Г. — Маскоўска-беларускі Слоўнік	1	—	—	50	60	Turonak Br. Dr. — Higijena i ŭžadawańnie dziciaci	—	45	—	20
19	Hrynkiewiś St. — Žanimstwa pa Radjo	—	50	—	25	61	Tatarynowiś Ks. P. — Światy Izydor Chlebarob	—	30	—	15
20	„ — Arlanio	—	30	—	15	62	Віппер. Р ПраФ. — Навейшая гісторыя	3	25	1	50
21	„ — Nerod	—	35	—	15	63	„ — Падручнік Новай	3	—	1	50
22	„ — Ab teatry	—	50	—	25	64	В. Л., Пераклад з ангельскага. — Сьпевак Блондэль	—	20	—	10
23	„ — Carkwa Pomsta i Wiaźnica	—	75	—	40	65	Зеленскі В. — Ботаніка	4	75	2	—
24	Hałubianka — Bučynskaja M. — Alkohol i baraćba z im	—	20	—	10	66	Ziaziula — Z rodnaia zahonu	—	50	—	25
25	Грышкевіч Фр. — Веснавыя мэлэды	1	—	—	50	67	„ — Alenčyna Wiasielle	—	60	—	50
26	J. Jørgensen — Prypowieści	—	50	—	25	68	З Роднае Нівы	1	—	—	50
27	Jadwihin Ś. — Uspamiны	—	60	—	30	69	Гадавікі „Крыніцы“ за:	4	—	2	—
28	Kazioŭščyk — Fizičnaje wychawańnie hramadziaństwa	—	50	—	25		1921 г.	3	—	1	50
29	Kazioŭščyk — Ab fizičnym wychawańni ŭ Bielarusai	1	—	—	50		1922	3	—	1	50
30	Колас Якуб — Сымон Музыка	2	80	1	50		1923	5	—	2	50
31	Казячы Н. пераклад з расейск. — Неба і зоры	—	90	—	45		1924	5	—	2	50
32	Ластоўскі В. — Расійска-Крыўскі (Беларускі) Слоўнік	15	—	9	—		1925	5	—	2	50
33	Ластоўскі В. — Гісторыя Беларускай (Крыўскай) кнігі	50	—	40	—		1926	5	—	2	50
34	Лункевіч В. — Закон жыцця сярод жывёл і расьлін	—	90	—	45		1927	7	—	3	50
35	Małaziamielnik — Ci maje być u Połšcy prawiedzienua ziamielnaja reforma	—	20	—	10		1928	7	—	3	50
36	Малышэў — Фізіялэгія і анатомія чалавека	2	75	1	50	70	Гадавікі „Беларуса“ за:	3	—	1	50
37	М. А. D-r — Boh	—	40	—	20		1913	3	—	1	50
38	„ — Čaławiek	—	20	—	10		1914	3	—	1	50
39	Niemirowiś-Dančenko — Stary Zamek	—	35	—	15		1915	3	—	1	50
40	Raźniak J. — Samaŭrad właskowych hmin	—	20	—	10	71	Kalendaryk Chryścijanskaj Dumki za 1929 h.	—	60	—	20
41	Раборка В. — Čaławiek na wyšinie swajej hodnaści	—	50	—	20	72	Гадавік „Chryścijanskaj Dumki“ за 1928 г.	5	—	2	50
42	P. Z. — Ziarniatki z rodnaie junackaje niwy	—	40	—	20	73	Беларускія нацыянальныя аткрыткі	—	15	—	10
						74	Камплект студэнскіх часопісяў выданных у Вільні: „Наш Шлях“ — 5 нумароў і „Студэнская Думка“ — 11 нумароў (№ 1 вычарпаны).	10	—	5	—

Bieł. Kniharnia „Pahonia“

Wilno, Ludwisarska Nr. 1.

Uwaha: Knižki wysyłajucea poštaj pa atrymańni ūsiei wartaści zakazu, abo nakładnoj płaťaj (za pobranie), pa atrymańni adnoj treciaj častki wartaści zakazu.